

Bez chorągwi

Hey

Bez chorągwi, bez wtóru werbli
Zbliżamy się - czekaj
Gdy rozszerzą się pory przestrzeni pojawimy się
A Ty nas rozpoznasz w mig

Kto puka? To my
Kto puka? To my
Pozwól rozgościć się
Pozwól nam wejść

Kto puka? To my
Kto puka? To my
Pozwól rozgościć się
Pozwól nam wejść

Bez anonsu, preludiów, znaków
Zbliżamy się - czekaj
Bezszelestnie jak infradźwięki pojawimy się
Lecz ty nas rozpoznasz w mig

Kto puka? To my
Kto puka? To my
Pozwól rozgościć się
Pozwól nam wejść

Kto puka? To my
Kto puka? To my
Pozwól rozgościć się
Pozwól nam wejść

Kto puka? To my
Kto puka? To my
Pozwól rozgościć się
Pozwól nam wejść

Kto puka? To my
Kto puka? To my
Pozwól rozgościć się
Pozwól nam wejść

Kto puka? To my
Kto puka? To my

Kto puka? To my
Kto puka? To my